

PROTOKÓŁ Nr XXII/2005

XXII Sesji Rady Miejskiej w Pasymiu z dnia 31 marca 2005 roku.

W XXII Sesji Rady Miejskiej w Pasymiu uczestniczyło 14 radnych.

Spoza członków Rady w obradach wzięli udział: Burmistrz Miasta Pasym – Pani Lucyna Kobylińska, Sekretarz Miasta – Pan Kazimierz Oleszkiewicz, Skarbnik Miasta – Pan Arkadiusz Młyńczak, redaktor „Kurka Mazurskiego” –Pani Joanna Radziewicz, kierownicy zakładów pracy, kierownicy jednostek organizacyjnych, dyrektorzy szkół, sołtysi i mieszkańcy gminy.

Listy obecności radnych oraz gości zaproszonych na XXII sesję Rady Miejskiej w Pasymiu stanowią załączniki Nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Obrady XXII Sesji Rady Miejskiej w Pasymiu otworzyła Przewodnicząca Rady Miejskiej w Pasymiu – Pani Brygida Starczak, witając przybyłych bardzo serdecznie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej – Pani Brygida Starczak stwierdziła na podstawie listy obecności, że w obradach uczestniczy 13 radnych (na stan Rady 15), podejmowane więc na sesji uchwały będą prawomocne.

Porządek obrad (projekt)

1. Otwarcie i uchwalenie porządku obrad sesji Rady Miejskiej.
2. Przyjęcie protokołu z XXI sesji Rady Miejskiej
3. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.

4. Interpelacje i wnioski radnych.
5. Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu na 2005r.
6. Projekt uchwały w sprawie określenia inkasenta podatku od posiadania psów i opłaty targowej.
7. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym uczniom zamieszkałym na terenie gminy Pasym.
8. Projekt uchwał w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej Nr IV/37/2003 z dnia 27 lutego 2003r. sprawie określenia zasad gospodarki nieruchomościami i zasad sprzedaży lokali mieszkalnych i użytkowych oraz przyznawania pierwszeństwa i udzielania bonifikat w ich nabyciu.
9. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie geodezyjnym Rusek Wielki – na cele górnicze
10. Sprawy różne.

Pani Brygida Starczak powiedziała, że jest wniosek o zmianę porządku obrad, zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie (pkt.5), a wprowadzenie w zamian, omyłkowo nieujętego w porządku obrad projektu uchwały dotyczącej zmiany uchwały Nr II/14/2002 Rady Miejskiej w Pasymiu z dnia 12 grudnia 2002r, w sprawie: ustalenia opłaty administracyjnej. Przewodnicząca Wyjaśniła, że projekt ten był omawiany na komisjach.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie wniosek o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie (pkt.5), a wprowadzenie w zamian, projektu uchwały dotyczącej zmiany uchwały Nr II/14/2002 Rady Miejskiej w Pasymiu z dnia 12 grudnia 2002r, w sprawie: ustalenia opłaty administracyjnej.

W wyniku głosowania, w którym uczestniczyło 13 radnych, wniosek zgłoszony przez Panią Przewodniczącą został przyjęty jednogłośnie.

Przewodnicząca Rady – Pani Brygida Starczak odczytała porządek obrad XXI sesji Rady Miejskiej w Pasymiu po wprowadzeniu zmian i poddała go pod głosowanie.

Porządek obrad

1. Otwarcie i uchwalenie porządku obrad sesji Rady Miejskiej.
2. Przyjęcie protokołu z XXI sesji Rady Miejskiej
3. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.
4. Interpelacje i wnioski radnych.
5. Projekt uchwały dotyczącej zmiany uchwały Nr II/14/2002 Rady Miejskiej w Pasymiu z dnia 12 grudnia 2002r, w sprawie: ustalenia opłaty administracyjnej.
6. Projekt uchwały w sprawie określenia inkasenta podatku od posiadania psów i opłaty targowej.
7. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym uczniom zamieszkałym na terenie gminy Pasym.
8. Projekt uchwał w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej Nr IV/37/2003 z dnia 27 lutego 2003r. sprawie określenia zasad gospodarki nieruchomościami i zasad sprzedaży lokali mieszkalnych i użytkowych oraz przyznawania pierwszeństwa i udzielania bonifikat w ich nabyciu.
9. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie geodezyjnym Rusek Wielki – na cele górnicze
10. Sprawy różne.

W wyniku głosowania, w którym uczestniczyło 13 radnych, porządek obrad XXII sesji został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 2. Przyjęcie protokołu z XXI sesji Rady Miejskiej.

Przewodnicząca Rady Miejskiej – Pani Brygida Starczak zwróciła się z pytaniem do radnych, czy chcą wnieść jakieś uwagi lub mają zastrzeżenia do protokołu z XXI sesji Rady Miejskiej.

Radni nie zgłosili uwag do protokołu.

Pani Brygida Starczak poddała pod głosowanie wnioski o przyjęcie protokołu z XX sesji Rady Miejskiej.

W wyniku głosowania, w którym uczestniczyło 13 radnych, protokół z XXI sesji Rady Miejskiej został przyjęty jednogłośnie.

Ad.3. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z działalności w okresie między XXI a XXII sesją Rady Miejskiej.

Głos w tym punkcie zabrała Burmistrz Miasta – Pani Lucyna Kobylińska, która przedstawiła sprawozdanie ze swojej działalności w okresie między XX a XXI sesją Rady Miejskiej.

Przedstawione przez Panią Burmistrz sprawozdanie stanowi załącznik Nr 3 do protokołu sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej – Pani Brygida Starczak zapytała radnych, czy mają pytania do Pani Burmistrz.

O głos poprosił radny – pan Bernard Mius i zapytał, jak przedstawia się sprawa ciągu pieszego do Gimnazjum i na jakim etapie są prace. Ponadto radny zapytał, jak wygląda sprawa zatrudniania pracowników w ramach robót interwencyjnych. Pan Mius dodał, że P. Burmistrz w swoim sprawozdaniu poinformowała, że zawarła umowę z PUP na 1 osobę i zapytał, z czego to wynika, ponieważ w okresie wiosennym przydałoby się tych osób więcej i poprosił o wyjaśnienie tej kwestii.

Głos zabrał Burmistrz Miasta – pani Lucyna Kobylińska i powiedziała, że sprawę ciągu pieszego wyjaśni po przerwie, z uwagi na to, że nie posiada w tej chwili danych do tej kwestii. Natomiast w sprawie zatrudnienia osób w ramach robót publicznych pani Burmistrz powiedziała, że chciała tą sprawę poruszyć w sprawach różnych, ponieważ chciała przekazać pewne informacje z posiedzenia Rady Zatrudnienia, które odbyło się wczoraj tj. 30.03.br. Pani Lucyna Kobylińska wyjaśniła, że w kwestii zapytania radnego, to w sprawozdaniu była informacja o zatrudnieniu pracowników interwencyjnych pracujących w Urzędzie Miasta i Gminy jako urzędników. Jest jedna osoba zatrudniona na okres sześciu miesięcy tj. p. mgr Ireneusz Kempa, który ukończył administrację i prawo i zajmuje się oświatą. Z Urzędu odszedł p. Dominik Szkoda, który objął stanowisko Kierownika MBP, w chwili obecnej jest zatrudniony informatyk na ½ etatu i w związku z tym wystąpiła do Biura Pracy o pracownika interwencyjnego. Pani Burmistrz dodała, że środki na ten cel są w planie finansowym urzędu, a nie pochodzą z robót interwencyjnych, ponieważ są zabezpieczone środki na prace publiczne,. Dopłaty do pracowników interwencyjnych są wyższego rzędu. Ponadto p. L. Kobylińska wyjaśniła, że są zatrudnione 2 osoby i są to stażyści, którzy mają umowy zawarte z Powiatowym Urzędem Pracy a nie z Urzędem Gminy, mają tylko zapewniony lokal w urzędzie.

Głos zabrał radny – pan Benedykt Młynarski, i zapytał o wysokość środków przeznaczonych na naprawę nawierzchnię ulic, które są jednocześnie drogami powiatowymi, czy zaplanowane 40 tys. wystarczy, czy będą musiały być środki gminne, jeżeli tak to, jakie.

O głos poprosił Sekretarz Miasta – pan Kazimierz Oleszkiewicz, i powiedział, że jeżeli chodzi o kwestię nawierzchni dróg powiatowych i gminnych, (asfaltowych), jaki jest i stan, to wszyscy widzą, a był on jeszcze bardziej widoczny w okresie roztopów. Sekretarz Miasta wyjaśnił, iż p. Burmistrz w swoim sprawozdaniu wspominała, że była wypowiedź w radiu, był artykuł w Gazecie Olsztyńskiej, ale nie wszystko to co było mówione i tam napisane jest prawdą, w tej chwili trwają wyjaśnienia i prostowania tej kwestii. Pan K. Oleszkiewicz powiedział, że udzielał informacji redaktorowi – panu Mikście, ale nie ma do niego żadnych pretensji ponieważ, pokazał mu, to co przekazał innemu redaktorowi Sekretarzowi Gazety Olsztyńskiej, jest to dobrze

i prawda natomiast w tym artykule zrobiono pewne zestawienie tego, co Sekretarz mówił, z tym co uzyskano nieoficjalnie (nie wiadomo od kogo). Redaktor ten zestawił wypowiedź, p. Sekretarza, że nie wie on, kiedy będą zakończone remonty, a p. Sekretarz powiedział, że nie wie, kiedy bo rozważane są remonty cząstkowe, natomiast osoba, która wypowiadała się nieoficjalnie powiedziała, że w 2007r. będzie otwarta ulica Dworcowa.

Jeżeli się coś takiego zestawi i z konkretnym nazwiskiem „Oleszkiewicz”, to wiadomo, że „albo na głowę upadł albo, że coś się mu gorzej w tym dniu zrobiło”, to wszystko zostało powyjaśniane.

Pan Kazimierz Oleszkiewicz powiedział, że w międzyczasie badano różne metody, jakimi można by naprawić nawierzchnię dróg po najniższych kosztach, ale nie tracąc na jakości, w stosunku przynajmniej do tego, co było robione do tej pory. Wypracowano wnioski na skutek zasięgnięcia opinii i podpowiedzi z innych miast, innych środowisk. Robione jest to inną metodą niż dotychczas tj. nie asfaltem wylewanym na zimno (dość drogim) ma być to dużo taniej i lepiej. Dzisiaj pracownicy zaczęli to robić, muszą się jednak najpierw nauczyć, zaczęli na ul. Dworcowej od strony 1 Maja. Sekretarz dodał, że taktyka jest taka, aby najpierw naprawiać te drogi, które są użytkowane, a nie te, które są zamknięte, dopiero wówczas przejść na odcinki zamknięte, ponieważ ulica zamknięta dzień, czy nawet pięć dłużej nie robi wielkiej różnicy. Chodzi o to, żeby po ulicach aktualnie użytkowanych jeździć bezpiecznie bez narażania pojazdów na uszkodzenie. Cała operacja powinna zostać zakończona w ciągu tygodni, Sekretarz Miasta powiedział, że nie chce mówić dzisiaj o dacie, ponieważ do naprawy wymagana jest temperatura asfaltu około 10stopni, asfalt na słońcu nagrzewa się dość szybko, ale noce są dość zimne i należy to uwzględnić.

Ponadto Sekretarz Miasta powiedział, że jeżeli miałby teraz ocenić, czy wystarczy pieniędzy tj. 40 tys. na utrzymanie dróg powiatowych w granicach miasta (na rok), to tą metodą być może, że wystarczy, natomiast gdyby było to robione metodą dotychczasową albo asfaltu lanego na gorąco, to tych pieniędzy by zabrakło na poklejenie tych dziur, nie mówiąc już o zimowym utrzymaniu gdzie trzeba pozostawić część środków na grudzień a nawet listopad.

Pan Oleszkiewicz wyjaśnił, że drogi gminne będą również remontowane najpierw od dróg asfaltowych granicach Pasymia, ale część środków musi pozostać na remont dróg gruntowych na terenie całej gminy.

Ad.4. Interpelacje i wnioski radnych.

O głos poprosił, radny – pan Benedykt Młynarski, który poprosił o wyjaśnienie kwestii dotyczącej przewalutowania kredytu i dodał, że spotyka się z mieszkańcami, którzy mówią, że są oszczędności milion złotych dwa miliony złotych, czym jest to spowodowane i o co tutaj chodzi.

Głos zabrał Skarbnik Miasta – pan Arkadiusz Młyńczak, który powiedział, że jeżeli chodzi o umowę, która została podpisana w końcu ub. Roku, to Radni doskonale znają stan rzeczy, ponieważ podejmowali uchwałę o wyrażeniu zgody na zawarcie ugody między gminą a bankiem PKO i w tej uchwale były dokładnie wymienione warunki, na jakich Rada zgadza się aby ta umowa została zawarta. Warunki były takie, że nie było to, przewalutowanie kredytu, bo jest to zupełnie inna operacja, była natomiast zawarta umowa ugody, czyli tak jakby od początku była ustalona kwota wierzytelności banku, a zobowiązań Gminy wobec banku i warunków, na jakich te zobowiązania będą spłacane. Skarbnik dodał, że proste przeliczenie ówczesnej wartości kredytu, w euro czyli z dnia 30 grudnia na złotówki, po kursie wówczas obowiązującym dawało kwotę około 4 mln. złotych (dokładnie nie pamięta). Natomiast zgodnie z umową ugody zobowiązania Gminy Pasym, tamte, w euro wygasły, a powstały te wynikające z zawarcia umowy ugody, określone na poziomie 3 mln. złotych tj. na dzień 30 grudnia Gmina nie miała żadnych zobowiązań w euro (po podpisaniu umowy ugody) tylko powstały zobowiązania w złotych. Zamiast ok.

4 mln. Zł. W euro określono zobowiązania na 3 mln. zł. Ponadto Skarbnik Miasta wyjaśnił, że poprzednia umowa „w euro” przewidywała oprocentowanie kwoty kredytu, a w tej chwili kwota zobowiązań Gminy nie jest w żaden sposób oprocentowana, jest po prostu do spłacenia do 2010r. 3 mln. Złotych bez żadnych odsetek.

Pan Arkadiusz Młyńczak dodał, że koszty związane z całą operacją, tak jak było napisane w „Kurku” w odpowiedzi na list, przewalutowanie kosztowałyby Gminę ok. 50 tys. złotych, a także Gmina musiałaby pokryć koszty ustanowienia zabezpieczeń (hipotek), w sumie koszt tych operacji, w warunkach przewalutowania kredytu wyniósłby ok. 62 tys. Zgodnie z zawartą umową ugody Gmina nie poniosła żadnych kosztów związanych z tymi operacjami. Bank zobowiązał się, co było zapisane w uchwale podejmowanej przez Radę, do opłacenia kosztów ustanowienia nowej hipoteki, a także Gmina nie poniosła żadnych kosztów związanych ze zmianą waluty kredytu. Skarbnik powiedział, że ocenia skutki na kwotę ok. 1,5 mln. złotych, ale jakie będą one dokładnie to da się określić dopiero w 2010r. znając dokładnie kurs euro każdego dnia, ponieważ wówczas będzie można określić jak wyglądałaby spłata kredytu w euro a jak złotych. Na dzień dzisiejszy wiadomo, że zobowiązania są pozbawione ryzyka kursowego, a także ryzyka stopy procentowej. Cała operacja byłaby niekorzystna dla Gminy gdyby 31 grudnia, dzień po podpisaniu umowy, euro spadło poniżej 3,30zł i ten stan utrzymywałby się do końca 2010r. póki, co do takie kwoty jeszcze daleko, a ponadto euro idzie cały czas w górę. Pan A. Młyńczak dodał, że wystarczy dokonać prostego porównania kosztów spłaty obsługi kredytu w euro, m-nie przed zawarciem umowy ugody i po jej zawarciu, przed zawarciem umowy raty kapitałowe plus raty odsetek Gmina płaciła ok. 70-72 tys., w zależności od kursu euro m-nie, w chwili obecnej gmina płaci 41 100zł.

Głos zabrał radny- pan Bernard Mius i powiedział, że nie rozumie jednej rzeczy, bardzo dobrze, że tak się stało tylko nie rozumie jak to się stało, że bank, w którym zaciągnięty był kredyt, stał się raptem cudownym darczyńcą dla Gminy Pasym. Radny dodał, że może Skarbnik uszczknie trochę tej tajemnicy, bo jego zdaniem (tak podejrzewa) z jednej strony bank był troszeczkę winowajcą i popełnił jakiś błąd po drodze, a teraz chciał go naprawić i gmina z drugiej strony.

Głos zabrał Skarbnik Miasta – pan Arkadiusz Młyńczak i wyjaśnił, że jeżeli chodzi o przesłanki, jakie miały wpływ na decyzje banku, to należałoby się spytać zarządu banku. Decyzja dotycząca tego kredytu była podejmowana w Warszawie w centralnym banku i dodał, że chyba zadziałała siła argumentacji Gminy.

Następnie głos zabrała Burmistrz Miasta – pani Lucyna Kobylińska i zwracając się do radnego B. Mius, powiedziała, że w gwoli uzupełnienia i może humorystycznie, ale być może to kobiety działają na mężczyzn odpowiednio i dodała, że może Go zasmuci, bo najprawdopodobniej w Ministerstwie Gmina ma przyznany autobus szkolny.

Radny – pan Bernard Mius odpowiedział, że wie o tym.

Pani Burmistrz dodała, że są pewne rzeczy, o których nie można mówić.

**Ad.5. Projekt uchwały dotyczącej zmiany uchwały Nr II/14/2002
Rady Miejskiej w Pasymiu z dnia 12 grudnia 2002r,
w sprawie: ustalenia opłaty administracyjnej.**

Pani Brygida Starczak odczytała projekt uchwały dotyczący zmiany uchwały Nr II/14/2002 Rady Miejskiej w Pasymiu z dnia 12 grudnia 2002r, w sprawie: ustalenia opłaty administracyjnej.

Radni nie zgłosili żadnych pytań do projektu uchwały.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały dotyczący zmiany uchwały Nr II/14/2002 Rady Miejskiej w Pasymiu z dnia 12 grudnia 2002r, w sprawie: ustalenia opłaty administracyjnej.

W wyniku głosowania, w którym uczestniczyło 13 radnych, za przyjęciem uchwały głosowało 12 osób, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Uchwała w dotycząca zmiany uchwały Nr II/14/2002 Rady Miejskiej w Pasymiu z dnia 12 grudnia 2002r, w sprawie: ustalenia opłaty administracyjnej została przyjęta i stanowi załącznik Nr 4 do protokołu sesji.

Ad.6. Projekt uchwały w sprawie określenia inkasenta podatku od posiadania psów i opłaty targowej.

Głos zabrała Burmistrz Miasta – pani Lucyna Kobylińska i powiedziała, że były pytania na komisjach, kto to jest p. Ewelina bryła, dlatego też zaprosiła Ja na dzisiejszą sesję w celu przedstawienia. Pani Burmistrz dodała, że p. Ewelina jest mieszkanką stałą Elanowa, ukończyła Liceum Ogólnokształcące, a obecnie jest w Studium Zdrowia i Urody na kierunku wizaż, a w październiku zamierza rozpocząć studia w trybie zaocznym, które są odpłatne, dlatego też chce podjąć tą pracę i się z niej dobrze wywiązać.

O głos poprosił radny – pan Bernard Mius i powiedział, że chciałby zapytać w sprawie tej uchwały, ponieważ umknęło mu to na komisji, a chodzi o teren działania inkasenta „w przypadku poboru podatku od posiadania psów – teren leżący w granicach administracyjnych miasta Pasymia”, a co z pozostałym terenem. Radny dodał, że na terenie sołectw jest wielu rolników, ale nie wszyscy są rolnikami i nie uciekną od tego obowiązku, w związku z tym chciałby, aby rozszerzyć ten zapis i żeby dotyczył również sołectw.

Jako następny głos zabrał Skarbnik Miasta i powiedział, że należy zdawać sobie sprawę z uwarunkowań ekonomicznych funkcjonowania tej Pani jako inkasenta. Zarówno opłata targowa jak i podatek od posiadania psów są podatkami, które winny być płacone bez wezwania na r-k budżetu Gminy przez kasę lub, na r-k bankowy. Taki obowiązek ciąży na podatniku bez względu na to czy inkasent jest czy go nie ma. Skarbnik dodał, że nie można oczekiwać od Pani jako inkasenta, że będzie jeździła po całej gminie i zbierała podatek od

posiadania psów, jeśli tego podatku zbierze np. 1000zł i będzie miała od tego 150 zł prowizji. Należy wyważyć racjonalnie te kwestie, podatek od posiadania psów można wpłacać u sołtysa, jeżeli komuś za daleko do Urzędu Gminy. Skarbnik powiedział, że uważa, iż jest jakiś sens zarówno dla pani inkasent jak i dla Gminy, że będzie funkcjonowała w miarę zurbanizowanym terenie, gdzie jest mała przestrzeń i sporo podatników, którzy tu mieszkają, ponieważ nie poniesie dużych kosztów związanych z dojazdem.

Ponownie głos zabrał radny – pan Bernard Mius i powiedział, że w związku z taką sytuacją niech pozostanie tak jak jest, ponieważ miał na myśli dobro pani inkasent aby była możliwość zarobienia większej kwoty, bo jest taka możliwość aby sporządzić wykaz wszystkich rolników i Pani inkasent nie musiałaby do nich docierać, a tylko do tych którzy nie mają statusu rolnika i miałyby to jedna osoba.

Skarbnik Miasta powiedział, że większość rolników w ogóle nie płaci, bo posiadanie dwóch psów przez rolnika jest wolne od podatku.

O głos poprosił radny – pan Benedykt Młynarski, który powiedział, że w uzasadnieniu do tej uchwały jest zapis „w związku z tym oczekiwanym byłoby wyznaczenie przez Radę Miejską nowego inkasenta” i zapytał czy to Przewodnicząca w imieniu Rady wyznaczyła tego inkasenta, czy to Pani Burmistrz, a Rada dostała do zatwierdzenia na sesji.

Przewodnicząca Rady wyjaśniła, że jest to propozycja Pani Burmistrz, a Rada dopiero zatwierdza.

Pan B. Młynarski powiedział, że chodziło o wyznaczenie przez Radę.

Pani Brygida Starczak powiedziała, że wyznaczeniem uchwała.

O głos poprosił Skarbnik Miasta – pan Arkadiusz Młyńczak i wyjaśnił, że ustawa o podatkach i opłatach lokalnych nie przewiduje konkursu i nie ma postępowania konkursowego, kiedy przepisy tego nie przewidują i nie regulują. Ta kwestię reguluje jedynie ustawa o samorządzie gminnym, która stwierdza, że

projekty uchwał przygotowuje burmistrz i projekt został przygotowany przez Burmistrza i przedstawiony Radzie do zatwierdzenia. Jeżeli Rada ten projekt zatwierdzi, czyli uchwała zostanie podjęta w takim kształcie, w jakim została przedstawiona to Rada wyznaczy inkasenta. Skarbnik dodał, że tu nie ma mowy o wyborze.

Pan Benedykt Młynarski powiedział, że Rada nie wyznaczy tylko zatwierdzi, bo ktoś już go wskazał.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że na komisjach nie było innych propozycji.

Radny – p. Benedykt Młynarski powiedział, że w uzasadnieniu jest zapis wyznaczenie przez Radę, a właściwszym byłoby zatwierdzenie.

Pani Brygida Starczak zapytała radnych czy mają jeszcze jakieś pytania lub uwagi.

Radni nie wnieśli więcej żadnych pytań i uwag.

Przewodnicząca Rady Miejskiej - Pani Brygida Starczak odczytała zebranych projekt uchwały w sprawie określenia inkasenta podatku od posiadania psów i opłaty targowej, a następnie poddała go pod głosowanie.

W wyniku głosowania, w którym uczestniczyło 13 radnych, za przyjęciem uchwały głosowało 12 osób, 1 osoby wstrzymały się od głosu.

Uchwała w sprawie określenia inkasenta podatku od posiadania psów i opłaty targowej została przyjęta i stanowi załącznik Nr 4 do protokołu sesji.

Przewodnicząca ogłosiła 10 minutową przerwę (14⁰⁰ -14¹⁰).

Ad.7. Uchwała w sprawie przyjęcia Regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym uczniom zamieszkałym na terenie gminy Pasym.

Przewodnicząca poprosiła radnych, aby wzięli projekt uchwały i powiedziała, że proponowane brzmienie w § 19 jest „osoby, które złożyły wnioski o przyznanie stypendium szkolnego na okres od 01.01.2005r. do 30.06.2005r. są uprawnione do uzyskania stypendium szkolnego począwszy od 01.01.05r.,” należy wykreślić „w terminie do 24.02.2005r.” reszta pozostaje bez zmian. Zapis ten byłby niezgodny z ustawą, która mówi, że do 31 stycznia br jest rokiem wyjątkowym z powodu różnych opóźnień. Pozostałe zmiany zostały wprowadzone po przedyskutowaniu na komisjach.

Przewodnicząca zapytała radnych czy mają jeszcze jakieś uwagi lub zapytania w sprawie regulaminu.

Radni nie zgłosili żadnych pytań do projektu uchwały.

Pani Brygida Starczak odczytała projekt uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym uczniom zamieszkałym na terenie gminy Pasym i poddała go pod głosowanie.

W wyniku głosowania, w którym uczestniczyło 13 radnych, uchwała w sprawie przyjęcia Regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym uczniom zamieszkałym na terenie gminy Pasym została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik Nr 5 do protokołu sesji.

Ad.8. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej Nr IV/37/2003 z dnia 27 lutego 2003r. sprawie określenia zasad gospodarki nieruchomościami i zasad sprzedaży lokali mieszkalnych i użytkowych oraz przyznawania pierwszeństwa i udzielania bonifikat w ich nabyciu.

Pani Brygida Starczak odczytała projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej Nr IV/37/2003 z dnia 27 lutego 2003r. sprawie określenia zasad gospodarki nieruchomościami i zasad sprzedaży lokali mieszkalnych i użytkowych oraz przyznawania pierwszeństwa i udzielania bonifikat w ich nabyciu.

Radni nie zgłosili żadnych pytań do projektu uchwały.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej Nr IV/37/2003 z dnia 27 lutego 2003r. sprawie określenia zasad gospodarki nieruchomościami i zasad sprzedaży lokali mieszkalnych i użytkowych oraz przyznawania pierwszeństwa i udzielania bonifikat w ich nabyciu.

W wyniku głosowania, w którym uczestniczyło 13 radnych, uchwała w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej Nr IV/37/2003 z dnia 27 lutego 2003r. sprawie określenia zasad gospodarki nieruchomościami i zasad sprzedaży lokali mieszkalnych i użytkowych oraz przyznawania pierwszeństwa i udzielania bonifikat w ich nabyciu została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik Nr 6 do protokołu sesji.

Ad.9. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie geodezyjnym Rusek Wielki – na cele górnicze

Przewodnicząca Rady Miejskiej odczytała projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie geodezyjnym Rusek Wielki – na cele górnicze

Radni nie zgłosili żadnych pytań do projektu uchwały.

Pani Brygida Starczak poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie geodezyjnym Rusek Wielki – na cele górnicze

W wyniku głosowania, w którym uczestniczyło 13 radnych, uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie geodezyjnym Rusek Wielki – na cele górnicze została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik Nr 7 do protokołu sesji.

Ad.10. Sprawy różne.

O głos poprosił radny – pan Andrzej Gralczyk i powiedział, że przeglądając Gazetę Prawną, znalazł artykuł: „Kto ma obowiązek sprzątać chodnik” gdzie ekspert nauk prawnych dr Uniwersytetu w Białymstoku wyjaśnia, na kim spoczywa obowiązek utrzymania czystości na chodnikach. Radny przeczytał fragment artykułu „obowiązek utrzymania czystości chodników położonych wzdłuż nieruchomości mieści się w katalogu obowiązków właścicieli nieruchomości wynikających z ustawy z 13.09.1996r o utrzymaniu czystości i porządku w Gminach. Jak wyjaśnia Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 30.12.1998r są to obowiązki płynące wprost z ustawy i nie wymagające konkretyzacji w drodze decyzji administracyjnych, mają one charakter publiczno-prawny, ich źródłem jest ustawa prawa administracyjnego, wykonanie podlega egzekucji administracyjnej jest nadzorowane przez: wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Nie wykonanie jest zagrożone karą grzywny za wykroczenia...(i samą końcówkę)...Trybunał Konstytucyjny na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich badał zgodność przepisów tej ustawy z Konstytucją i wyrokiem z 05.11.1997r w sprawie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w Gminach stwierdził, że jest to zgodne z Konstytucją RP.”

Pan Andrzej Gralczyk powiedział, że co dzień zbiera papierki bo wyglądało by to bardzo brzydko i chciałby żeby wszyscy się poczuli do obowiązku, każdy w granicach swojej posesji, albo do zbierania papierków albo do zamiatania

chodnika, żeby to weszło w krew. Radny dodał, że widzi jak panie sprzątaczkę zamiatają nawet przy prywatnych posesjach, dlatego trzeba to pooddzielać. Jest przepis na to i pomału należy wdrażać ludzi w te obowiązki. Pan Andrzej Gralczyk powiedział, że porusza ten temat, bo ma takiego sąsiada bardzo nieciekawego, który zawsze śmieci wkładał do takiego małego kosza przy chodniku, a ZGKiM się zdenerwował i ten kosz mu zabrał. Teraz sypie śmieci gdzie popadnie, jest jeszcze gorzej, bo sypie je nad jezioro. Przed świętami panie sprzątaczkę z ZGKiM posprzątały te nieczystości. Teraz jest właściciel tej nieruchomości i Radny by prosił żeby, bo on ma tam lokatorów, aby przymusić właściciela żeby kosz wykupił na śmieci.

Radny powiedział, że mówi na przykładzie jednego Chodzi o to, ja akurat mówię na przykładzie tego jednego, ale to dotyczy nas wszystkich no, bo to jest i wsi dotyczy i kiedyś pamiętam jako dziecko był taki dobry zwyczaj na wsi gdzie mieszkałem gdzie w sobotę było sprzątanie, zamiatanie ulic, co sobotę, ludzie zamiatali całe lato i jakoś ta wieś wyglądała a teraz my podnosimy na sesji problem, bo tam leżą śmieci tu leżą śmieci i jeszcze gdzieś leżą, myślę że powinniśmy zacząć od siebie, czyli koło siebie zrobić porządek. Jeśli każdy z nas robi, a ludzie widzą prawdę nas jak my się zachowujemy to zaczną zbierać się sąsiedzi, bo już moi sąsiedzi też zaczynają zbierać papiery koło siebie, bo im wstyd ja zbieram i oni tam trochę spod tych płotów wyzbierają, żebyśmy zaczęli te prawo egzekwować, tu mam prośbę taką. Dziękuję bardzo.

Mius: ja mam jeszcze takie sprawy. Chciałbym troszeczkę żeby pani Burmistrz, chociaż w dwóch zdaniach powiedziała nam na temat zakupu samochodu lekkiego do naszej OSP. Ponieważ jestem członkiem Zarządu OSP w Pasymiu i z tego, co pani Burmistrz była łaskawa powiedzieć, że wniosek został o dofinansowanie złożony, mam takie pytanie: czy pani jest powiadomiona, kiedy mniej więcej, więcej przybliżony termin opiniowania tego wniosku i co dalej, ponieważ w budżecie mamy naszym Gminnym, mamy wyznaczone 10.000 zł środków plus 40.000 do pozyskania, łącznie to daje nam 50.000 zł i jak ta sprawa dalej się potoczy, ponieważ mnie osobiście bardzo wygodna rzecz i mogę wam tutaj troszeczkę podstawę przybliżyć. Drugą sprawę, którą chciałbym również poruszyć, wczoraj dowiedziałem się o takiej pewnej rzeczy. Na którejś tam z kolei sesji Rady Miejskiej ustaliliśmy budżet na rok 2005, między innymi w ramach tak zwanej dotacji celowej Zakład Gospodarki Komunalnej otrzymał 100.000 zł na modernizację stacji ujęcia wodnego w

Pasymiu. Z tego, co się dowiaduję Zakład przeprowadził przetarg ofertowy, czy z zapytaniem o cenę, wysłał do 6 firm, nie zgłosiła się praktycznie żadna firma nie przyjęła oferty, ponieważ uważa, że to jest kwota niewielka i z tego co dowiaduję się, że ta koncepcja modernizacji ujęcia wodnego w Pasymiu po prostu na dzień dzisiejszy jakby przyjęto inną wersję do rozwiązania tej sprawy poszerzając ją o inne jeszcze sprawy, ja nie chciałbym tutaj tego ... tylko bardzo bym prosił panią Burmistrz żeby pokrótce przybliżyła punkt sprawy. Trzecia sprawa, która tu poruszył pan Gralczyk, bardzo cieszę się, że widzi pan tą sprawę, tej sprawie, te nazwisko, które tu padło...nie padło żadne...miejsce, miejsce, miejsce, w którym miało to miejsce, że Zakład Gospodarki Komunalnej dopuścił się do tego stopnia, że zabrał ten pojemnik, bo ten pojemnik taki wiszący na słupczku to on nie służy do tego typu celów jak gromadzenie tam nieczystości tonami, tylko służy wiemy, do czego. Byłem, zwróciłem uwagę, poleciłem tym paniom, które u nas w naszym Zakładzie sprzątają żeby to sprzątnąć, byłem u tego gościa, który to zaśmieca wręcz nieczystościami rzuca na lud, widoczne to publicznie, byłem w Urzędzie Miasta zgłosiłem fakt u pani z wydziału ochrony środowiska, u pani Sieruty, czekam również w tej chwili na posunięcie pani Sieruty pracownika urzędu administracji gminnej, jakie będą tego efekty zobaczymy. Ja po prostu pokazałem nawet to na talerzu. Dziękuję.

Jusis: ja mam pytanie do pana Sekretarza, czy wykonanie pracy jest karalne?

- jest to taką plagą wyjazdu naszych strażaków, jest to teren, ale w tym momencie może coś się ważniejszego stać. Czy my możemy jako gmina reagować na to, bo to jest już koszmar? Sekretarz: pani przewodnicząca, szanowni państwo ja może zacznę od zapytań, które na początku sesji tutaj padły i nie było odpowiedzi na temat działań w sprawie budowy chodnika do Gimnazjum. Chciałbym tutaj od tego zacząć. O tuż proszę państwa, państwo byli informowani, że jest pozwolenie na budowę od Gimnazjum do ulicy Leśnej, natomiast problem jest na tym odcinku pozostałym w kierunku miasta, ponieważ tam nie uregulowane są sprawy własnościowe. W czasie od ostatniej sesji odbyły się dwa spotkania z właścicielami tych nieruchomości: 10 i 22 lutego, i niema pełnego porozumienia, co do możliwości wejścia na grunt, nieruchomości tych osób. Ten opór jest częściowo zrozumiały, ponieważ ten chodnik w przypadku niektórych budynków mieszkalnych, ten chodnik przechodziłby dość blisko okien i stąd właściciele niechęć się godzić na takie

poprowadzenie chodnika. W związku z tym poszło następne wystąpienie do firmy Protkat, czyli do projektanta, aby wystąpił do generalnej dyrekcji dróg krajowych i autostrad oddział w Olsztynie celem podania warunków technicznych na wejście z robotami i projektowanie w pasie drogi krajowej. Tak jak się państwo orientują, droga to nie jest tylko ta jezdnia prawda, ale to jest pewien teren poza obrębem jezdni i chodzi o to, że no nasza propozycja była by taka, jedna z propozycji żeby zbliżyć się maksymalnie do jezdni właśnie i wybudować ten ciąg rowerowo-pieszny prawda jak najbliższej obecnej jezdni, żeby, jeżeli musimy skorzystać z terenów prywatnych to w minimalnym stopniu albo uniknąć tego. No nie wiemy czy to się powiedzie, ale takie działania są dalej prowadzone, tyle w tym temacie. Jeżeli chodzi o sprawę zakupu samochodu pożarniczego to ta informacja była, tutaj pani Burmistrz przedkładała ją dzisiaj, ale może ja uzupełnię o, tyle, że jako członek Prezydium Zarządu Wojewódzkiego uczestniczyłem w opiniowaniu tych wniosków, bo to nie Zarząd Oddziału wojewódzkiego przyznaje te środki tylko Zarząd Główny ale praktycznie sytuacja jest taka jeżeli jest pozytywna opinia dla wniosku na szczeblu wojewódzkim to Zarząd Główny w zasadzie daje środki. W roku bieżącym wystąpiła sytuacja dość trudna, bo są bardzo duże apetyty, w latach poprzednich nie zawsze te środki były wykorzystywane a w tym roku wniosków jest dużo więcej niż możliwości ich zrealizowania, ale chce powiedzieć, że nas wniosek został zaakceptowany i do Warszawy ten wniosek skierowany został, także myślę że nie ma tutaj zagrożeń i raczej musimy szukać środków żeby wywiązać się z zobowiązań które na nas ciążyą. Kiedy te samochody będą o tym jeszcze nikt nie wie ponieważ będzie przeprowadzony na szczeblu krajowym przetarg, który jeszcze nie został przeprowadzony, na określoną liczbę samochodów i dopiero wtenczas będzie ich realizacja. Ja myślę, że na pewno nie nastąpi to w pierwszym półroczu, na pewno w drugim a może być to w okolicach późnej jesieni albo zimy. Sprawa tego naszego budżetu i tych 100.000 na modernizację właśnie naszego ujęcia wody, przede wszystkim chodzi o stację uzdatniania. Ja to powiem tak, pani Burmistrz na dzień dzisiejszy nie ma oficjalnego stanowiska Zakładu Gospodarki Komunalnej czy tych środków wystarczy czy nie wystarczy. Jeżeli pan Kierownik Zakładu ma takie rozeznanie i jeżeli wie, że tych środków nie wystarczy to powinien panią Burmistrz oficjalnie o ty poinformować i wtenczas będziemy wiedzieli, że jest to po prostu niemożliwe, jeżeli nie możliwe to, o

jakie środki chodzi, jaki to jest rząd wielkości i co związku z tym zrobić. Dalej, czy wypalanie traw jest karalne? To już odpowiedź padła w czasie zadawania pytania- jest karalne, nie wolno traw wypalać, ale ja myślę, że może nieco w tym zakresie się poprawi ze względu na to, że przepisy, które regulują sprawę dopłat bezpośrednich dla rolników, mówią wyraźnie: nie można dostać dopłat do terenów, które wcześniej zostały wypalone. I ja myślę, że tutaj będą i kontrole, na pewno będą kontrole, bo Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa robi kontrole zgodności złożonych wniosków ze stanem rzeczywistym, ale również myślę, że takie kontrole nawet, jeżeli gdzieś myślę no pracownicy Agencji zauważą, że coś takiego jest albo dostaną informację z jakichś innych źródeł na pewno będzie tutaj reakcja.

- A jeżeli sąsiad podpali moje...

Sekretarz: proszę państwa jeszcze dwa słowa. Najgorszy problem jest z tym że bardzo rzadko wiadomo kto podpalił, a najczęściej w ogóle nie wiadomo kto podpalił i rolnik oczywiście nie dostanie dopłat, jeżeli Agencja będzie takie informacje posiadała, bo Agencję nie obchodzi kto podpalił, to trzeba powiedzieć sobie z góry jasno. Czyli z tego wniosek taki, że rolnik powinien w jakiś sposób pilnować, a jeżeli już zauważył to musi szybko gasić żeby obszar, który został objęty tym wypalaniem był jak najmniejszy. To ja myślę tyle z tego, co tutaj odnotowałem. Dziękuję bardzo.

Mius: taka odpowiedź nie daje mi, jakiejkolwiek satysfakcji. Ja myślałem ... inna koncepcja inne rozwiązanie, bo tu taki stan, jaki na dzisiaj ma miejsce to z tego, co mi jest wiadomo toczy się dyskusja wraz z projektantami itd., żeby obrać inną koncepcję, ona będzie ta koncepcja prawdo podobnie dwu, trzy, czteroletnia i być może że ona jest dobra ale chciałbym coś niecoś na ten temat wiedzieć bliżej...i czy to jest prawdo to chcę tylko wiedzieć, bo ja chcę zaznaczyć że nie neguje tego rozwiązania, ponieważ chciałbym wiedzieć

Sekretarz: ja przepraszam bardzo tu jest nieporozumienie, tzn. nieporozumienie pomiędzy mną a panią Burmistrz, bo okazuje się, że takie spotkanie było u pani Burmistrz, ale ja nie brałem udziału i nie wiedziałem, że takie spotkanie się odbyło, być może było to w czasie mojego zwolnienia lekarskiego, ale to już nie ważne prawda, że gdzie i jak. Jeżeli takie spotkanie było to pani Burmistrz informacje ma, w związku z tym to już jest kwestia rozpracowania tematu do końca. I tutaj myślę, jeżeli pan Kierownik jest poinformowany na dzień

dzisiejszy, czy ma swój pogląd pewny jak ten temat rozwiązać do końca to prosimy bardzo.

- Ja to wam powiem, ponieważ byłem na tym spotkaniu, powiem wam skąd to się wzięło. Rada tutaj uchwaliła te 100.000 na modernizację stacji uzdatniania wody w Pasymiu. Mieliśmy tu wizytę panów projektantów, którzy mieli się zajmować również i innymi rzeczami w sprawach wodnych na terenie Gminy, ale tak jak pan Radny Mius powiedział próba przetargu na wykonanie tej modernizacji według naszego pomysłu, naszych zamierzeń nie powiodła się. Otóż tak jak wspomniano tutaj do sześciu okręgów były wysłane oferty zapytania ile to by kosztowało, właśnie ta modernizacja stacji ujęć łącznie z projektem. Niestety nie otrzymaliśmy defakto żadnej oferty, niemniej jednak z pewnych informacji uzyskanych od niedoszłych (można by tak nazwać) oferentów wynikało, że te koszty jednak będą znacznie wyższe gdybyśmy się na to zdecydowali. Podczas wizyty projektantów ja ich poprosiłem również żeby zerknęli na tą naszą stację uzdatniania wody. I byłem razem z tymi panami, zresztą znanymi tutaj ze oni są dość solidni jako projektanci, byliśmy na naszej stacji uzdatniania wody oni oglądali te nasze obecne filtry, oglądali urządzenia, byli również na wierzy na górze tam gdzie jest zbiornik wody nasz i stwierdzili, że nie warto pakować tam pieniędzy. Urządzenia, które tam są, są już wyeksploatowane i nie powinny być już modernizowane, bo one długo nie pochodzą, szkoda pieniędzy. Zbiornik, który ma żywotność techniczną na 25 lat on już dawno przekroczył swój wiek i jest w stanie technicznym takim, że no po prostu może tam kiedyś i się zawalić w drastycznym przypadku, ale co najmniej zacząć przeciekać, bo to jest stal ona jest w środowisku wodnym i korozja to chcemy czy nie chcemy bierze, pyzatem zabezpieczenie tego zbiornika też jest dalekie od wymogów. To jest obiekt zabytkowy, to jest obiekt wysoki tam nie ma ...sam tam jak byłem, pomimo że nie mam lęku przestrzeni to miałem pewne takie dreszczyki, jak tam wchodziłem do budynku. I tam zaczynają się obsuwać dachówki, bo one są umocowane na takich stalowych podszewkach i poprzykręcanych drucikach i na skutek wiatru i korozja, która te druty tam uszkadza, one zaczynają się obsuwać, robi się nieszczelność i zaczyna się zanieczyszczać zbiornik, jest konieczność zabezpieczenia dodatkowo tego zbiornika żeby nie spadały tam różne śmieci nie mówiąc już o ptakach, które też tam swoje robią a to wpływa z kolei na jakość wody. I oni stwierdzili jednoznacznie, że nie warto się pakować z tymi 100.000 bo to okazuje się,

myśmy oczywiście nie mówili ile my mamy pieniędzy tylko oni określili że to będzie drogo więc grubo ponad 100.000 zł , więc teraz zaproponowali w ten sposób, że już wszędzie w okolicy rezygnują z takich wysokich zbiorników i te obiekty zabytkowe przeznaczają na inne cele ale przeznaczają te środki na inwestycje po to żeby wybudować stację uzdatniania wody według nowych technologii, które zagwarantują odpowiednią jakość wody. I tutaj właśnie padła taka sugestia, że najlepiej by było włączyć się do istniejącego systemu wodociągowego poprzez postawienie stacji uzdatniania wody tuż obok na sąsiedniej działce, podobno jest możliwość zagospodarowania tej działki właśnie przez Gminę na ten cel. I dzisiaj nie buduje się już zbiorników na wysokości tylko są to naziemne, które łatwo konserwować, łatwy jest dostęp do nich a resztę załatwiają pompy. I tutaj taka powstała nieoficjalna koncepcja, czy w związku z tym może rzeczywiście nie warto pakować tych pieniędzy w to, jeżeli to nam niewiele da i może to załatwić sprawę, na dwa trzy może cztery lata. Więc dlatego tutaj powstała taka koncepcja, że oni zasugerowali takie rozwiązanie żeby załatwić sprawę jakości wody dla Pasymia, bo tu jest ten cały problem, żeby wymienić wkłady w tych istniejących jeszcze dwóch filtrach, tylko teraz, jakie wkłady, żeby one odpowiednio oczyściły wodę to musi być ta woda zbadana w odpowiednim laboratorium i po nich wskażą, jakie powinny być składniki tych wkładów filtrujących, czyli takie tam granulaty. I to zostało uczynione, bo ja myślę mając na uwadze to, że tych środków jest mało, moglibyśmy sprawę jakości wody załatwić w ten sposób, że wymienilibyśmy te wkłady i woda by się poprawiła natomiast część środków by wówczas została, bo to nie będzie tyle kosztowało. Skoro nie przynosi efektów ten przetarg, więc może w ten sposób załatwimy sprawę jakości wody, że wymienimy wkłady za znacznie mniejszą kwotę i temat ten będziemy mieli załatwiony, natomiast pozostałe środki możemy przeznaczyć właśnie z myślą o przyszłych inwestycjach wodociągowych w ogóle na terenie Gminy, bo przecież Elanowo już ogłoszenie w gazecie było syndyk sprzedaje tą nieruchomość, więc łącznie z tą stacją, która tam jest, ktoś to kupi i niestety i może nas tam nie wpuścić i Elanowo nie będzie miało wogóle wody. To tyle mniej więcej chciałem tutaj w kwestii wyjaśnienia. To jeszcze żadna tutaj decyzja nie zapadła, ale ja czując się jakby odpowiedzialnym za te pieniądze, którymi dysponuję i mając na uwadze oszczędności, uważam, że można to zrealizować właśnie w ten sposób, dlatego w tej chwili próbki wody zostały wysłane do Warszawy i myślę że w przeciągu

dwóch tygodni będziemy mieli wyniki badań tej naszej wody oraz wskazania co powinniśmy zrobić w tych naszych filtrach, żeby woda była zdatna do picia.

Mius: ja mam jeszcze pytanie do pani Burmistrz., co z tym Elganowem, chciałbym wiedzieć czy faktycznie wykupiona pod ewentualną, bo z tego, co pan tu Kierownik nadmienił, ja również wczoraj właśnie czytałem, że Syndyk ogłosił sprzedaż nieruchomości tamtych wraz z gruntami itd. Czy mamy... bardzo wiele, ponieważ nietakt dawno była rozmowa o koncepcjach jak dokonać... Panie Kierowniku chciałbym tutaj, wszystkim tu obecnym powiedzieć tylko dwa słowa, nie ma na dzisiaj takiej groźby, ponieważ woda jest badana przez sanepid miejscowy i nie ma groźby, nas dzisiaj i na jutro, że tak powiem w przenośni, ponieważ pan nadmieniał, że tam są nieszczelne ten zbiornik itd. itd. Na dzień dzisiejszy i na ileś tam czasu tak jak on jest dzisiaj zabezpieczony to nie ma takiej groźby żeby tam dostał się jakiś brud, bo z tego wynikałoby że ta woda jutro czy pojutrze może być nie zdatna prawda, bo jeżeli byłoby bezpośrednio otwarta i tego typu zanieczyszczenia to automatycznie pojawiają się różne bakterie. I tu chciałbym dzisiaj powiedzieć, że na dzisiaj takiej groźby nie ma. Dziękuję.

L: o tym zakażeniu wody to tylko powiem, że nazywa się to bakteria colli, którą żeśmy tutaj kiedyś przeżywali, teraz wiemy, z czego to wychodzi a więc z odchodów ptasich. Panie Radny Mius otóż w uzupełnieniu powiem tylko tak, jeśli chodzi o te spotkanie, które u mnie było w sprawie stacji uzdatniania wody. Z informacji uzyskanych od panów projektantów, którzy się ze mną spotkali, podpowiedzieli mi, że takie spotkania odbywały się już w poprzedniej kadencji i Zarząd o tym został poinformowany, w związku z tym to Zarząd też zabezpieczał działkę w stylu hydroforami od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa po to żeby właśnie w przyszłości stawiać nową stację, ponieważ ta stacja stwierdzono ma ponad 100 lat i wszyscy się dziwią, że w ogóle ona nam funkcjonuje i teraz chcąc tak jak ci panowie mnie poinformowali, że właśnie rozmowy z państwem tutaj a mówię może z państwa, że byliście członkami Zarządu też także informowali. Z racji tak samo jak i dzisiaj, spraw finansowych nie można pewnych rzeczy zrealizować. I w związku z tym doradzono nam, że najlepiej należałoby wymienić na dzień dzisiejszy: filtry, siatki to, co zapewnia nam dużą jakość wody i na tym zaprzestać a myśleć o nowej stacji i tutaj zabezpieczać środki i powinniśmy no wszyscy o tym jak najbardziej myśleć, ponieważ któregoś dnia Pasym może być

odcięty od wody. I w tedy nie będziemy mówić o jakości wody tylko będziemy mówić już o braku wody, i z tym do państwa, jeżeli będę miała już wypracowane wnioski się zwrócę, bo tu też będą inne sprawy. Ci panowie projektanci przyjeżdżają jutro, dlatego tutaj o tym też nie poinformowałam w sprawozdaniu, bo nie mam pewnych rzeczy wypracowanych, przyjeżdżają ludzie będą robić koncepcję odnośnie zasilenia też stacji wody w Otolach, gdzie wiemy dokładnie, że tam jest brak ciśnienia na wodę, chcemy również zabezpieczyć, Rusek Wielki żeby w razie, czego przy tym projekcie na planowanym Pasym- Grzegorzówki- Elganowo przy wodociągach żeby również w razie, czego przejąć Rusek Wielki wodę, ponieważ tam też mamy zgłoszenia, że woda jest z Gminy Dźwierzuty jest bardzo złej jakości i niejednokrotnie ma niemiły zapach, dlatego tu będziemy pracować przy takich rozwiązaniach żeby tą wodę zasilić ewentualnie te wioski żeby również były, czuły się że ktoś o nie dba, że w razie czego możemy ten wodociąg potem przejąć. Dlaczego jutro, jutro dlatego że panowie też czekali aż śnieg zginą ponieważ ja muszę im wskazać przez te pola które to wszystko będzie lecieć i dzisiaj podpowiadają nam bynajmniej lepiej będzie ciągnąć to z Pasymia niż z Elganowa. A wracając do Elganowa chciałbym poinformować, że my działkę mamy zabezpieczoną, ja zaraz na początku kadencji ją kupiłam za 2.700zł w razie czego na budowę tej że stacji, ale chciałam tu zaznaczyć, że ta hydroforia nie znajduje się na tej działce, ta działka jest obok a hydroforia znajduje się tuż obok, także w razie czego to będziemy mieli gdzie postawić swoją

-Pani Burmistrz, jaki będzie taki orientacyjny koszt wykonania takiej inwestycji, a my się nie wypowiadamy w tej sprawie...

- Nie jeszcze nie wypowiadacie, bo to dopiero projekt to tutaj sobie, projekt chcemy zrobić panowie no tutaj rozmawiamy na temat 25.000 brutto 26.000, z kolei ale musimy zrobić podkłady geodezyjne, tak że tutaj też chcemy no trochę te zamówienia publiczne tutaj nas nas no wskazują że to co mówię te postępowania są dość długie a my chcemy te rozwiązania zrobić jak ja mówię: Rusek, Otole to wszystko tutaj zasilić także w tej sprawie możecie mieć wyprostowane wnioski tutaj, jak ci panowie nam podpowiadają. Uważam, że to jest takie no dość dobre rozwiązanie, poprawa jakości wody, bo to o to chodzi a niestety przed nami jest budowa stacji dla Pasymia. Także takie inwestycje w tym planie rozwoju się na pewno nie znajdzie, ponieważ to powinno być po 2013 roku, bo to tylko 5 lat także to na następny plan musi się już znaleźć taka

inwestycja. Ja też bym chciała dodać do tego, co powiedział pan Radny A. Graczyk. O tuż ta ustawa jest mi na sposób naprawdę bardzo dobrze znana, wiem również, że właściciele powinni dbać o te chodniki i o tym wiedziałam, nawet tu poprosiłam Zakład Gospodarki Komunalnej, pan Radny Zwierzchowski Bogdan do każdego w zasadzie właściciela, do każdego podmiotu gospodarczego roznosił takie informacje, co kto musi dbać między innymi chodziło również o odśnieżanie. Tylko teraz kwestia jak ja mówię pracujemy nad tym jak to wyegzekwować, żeby nie karać a żeby wyegzekwować no nie. W związku z tym tak jak państwo tutaj zauważyliście z moich informacji, wysłaliśmy ponad 900, około 1.000 samych wezwań. Różne są odgłosy, są bardzo przykre sytuacje ja o jednej sytuacji śmiem powiedzieć, ponieważ oficjalnie skarga póki, co wpłynęła, i na moją osobę można tak powiedzieć i na pracownika. O tuż była to jest była córka byłego pana wojewody **Mróz** bodajże chyba tak, mogę powiedzieć nazwisko, bo to jest pismo w tej sprawie, która bardzo na ubliżała pracownikowi, mnie posądziła, że ja żądam kosza bądź żądam żeby ktoś podpisał umowę na śmieci. Tym niemniej chciałam państwa poinformować jeszcze, że oświadczyła pracownikowi, znaczy stażyście, ale to będzie pracownik już, pani Malwinie Sierucie, że między innymi uczestniczyła w tym, że by ta uchwała, którą my podejmowaliśmy jako Rada Miejska żeby nie uzyskała akceptacji pana wojewody...

Tańska: no i ta uchwała została zakwestionowana

L: tak, że tutaj takie oświadczenie złożyła dopiero po fakcie, teraz dowiedzieliśmy się, co m.in. też było przyczyną. Takie rzeczy nas spotykają, przy tych pracach porządkowych czeka nas wiele prac, po prostu my porządkujemy teraz będziemy chcieli również na zasadzie porozumienia przekazać to, co należy do Zakładu to, co należy do Urzędu wyegzekwowania i to co do właścicieli, bo te rzeczy po prostu są nie poukładane i brak naprawdę czasu i tutaj no wsparcia pracowników, bo gdybyśmy mieli Straż Miejską problem byłby rozwiązany, bo idzie Straż Miejska niema kosza karze. Decyzją administracyjną jest długie postępowanie administracyjne, przy czym zostało nam tylko teraz czterech policjantów, że po prostu nie sposób nawet od policji wymagać żeby mówię uczestniczyli w komisjach. Z kolei żeby komisje powołać, jeżeli ja oddeleguje dwie osoby trzy proszę mi wierzyć, że brak pracy rąk w tym momencie żeby obsługiwali petentów, bo petentów nam przybywa bo i działkowiczów nam przybywa.

- Gralczyk: Moment, może byśmy zaczęli od zakładów pracy, bo ci właściciele prywatnych posesji to i zakłady mają, mamy GEES niech sprzątnie

-Lusia: to powiedziałałam właśnie, że pan Bogdan roznosił do tego wróciłam, pan Bogdan osobiście roznosił..

-Ale to o odśnieżaniu

- A odśnieżanie i porządkowanie jedna ustawa

Następna strona

L: ja tylko chciałam jeszcze tak poinformować może również, ponieważ miałam telefony, że no na święta Pasym został no jakby, wiele śmieci na Pasymiu może tak bym powiedziała zostało itd. itd. także były wykonywane do mnie telefony, ja chciałabym też i usprawiedliwić z jednej strony trochę nawet to, co i zostało, ponieważ ten okres przedświąteczny to praktycznie my mieliśmy tylko tydzień a może nawet nie słońca, bo wiosna była późno, zaczęły deszcze padać, śnieg jeszcze leżał, że ja nawet sama pracowników prosiłam, bo w deszczu sprzątały te panie żeby poszły na herbatę, ponieważ to jak ja mówię nie tędy droga żeby w taką pogodę chodziły z tymi miotłami. Także tutaj jak ja mówię dopiero się teraz pokazała pogoda, dziś wczoraj, ostro Zakład wziął się do pracy, dzisiaj wychodzą każdy zobaczyłam, każdą ulicę nawet przy mojej to się zdziwiłam, bo już też telefony były a to chodzi o to żeby ten piach zmieść i żeby ścieki kanalizacyjne się po prostu nie zapychały w tym momencie, no nie i tak jak mówię słońce się pokazało, Zakład też to porządkuje także są, jak ja mówię, że na święta jechałam akurat to się załamalam, byłam w podróży, widziałam Olsztyn widziałam ładną Iławę chylę czoła, bo tam ładnie można powiedzieć tak, ale i Ostróda i wiele śmieci jak ja mówię no jeszcze zostało, no nie ogarnięto tego, bo ten okres był dość okresem krótkim. Chciałam też poinformować państwa i tu podziękować nowej dyrektor, pani Lidce Masłowskiej, że już znalazła środki finansowe na monitoring Gimnazjum. Także środki już są, także jak ja mówię nie jest jeszcze miesiąc a już pozwoliła sobie je prawie, że poszukać. Monitoring będzie jak ustaliliśmy miej więcej raczej wprowadzony z dniem 1.09, żeby każdego oswoić, przyzwyczaić być może jeszcze wtedy poszerzymy o salę gimnastyczną. Także są rzeczy gdzie no można tak samo to wykonać. Chciałbym państwa też poinformować o radzie zatrudnienia, to, co wczoraj byłam na spotkaniu i mówiłam, z tym, że ja dla państwa taki raport przygotowuję, bądź skseruję, prześlę to na państwa ręce żeby państwo również mieli orientację jak są wydawane pieniądze, jakie są wnioski,

ponieważ uważam i tu informuję państwa, że jest teraz dla osób rozpoczynającą działalność gospodarczą dotacje, na dzień dzisiejszy bezzwrotną w wysokości 11.500 zł. Taką działalność należy prowadzić rok czasu i po roku czasu ta kwota nie tak jak kiedyś było, że częściowo została umarzana, w tej chwili ona jest bezzwrotna.

- Trzeba mieć status bezrobotnego?

Lusia: trzeba mieć status bezrobotnego, tak. Także te środki też już są podzielone, że tutaj ja do państwa prześlę i takie może zrobimy spotkanie, może ze starostwem, ponieważ zostajemy bynajmniej ja to wczoraj zostałam zaskoczona, że środki są już podzielone i praktycznie ta rada zatrudnienia nie wiem po co ma iść, no po to chyba żeby tylko zagłosować. Wstępnie tylko dla państwa skórowałam i bym poprosiła, te które jak zostały rozdysponowane już, także już te środki zostały rozdysponowane, także wczorajsza moja osoba nie wiem czy była tam konieczna, na roboty publiczne przez Starostwo Powiatowe także 49 stanowisk rozdysponowało Starostwo Powiatowe w swoich jednostkach budżetowych. Dlaczego ja o tym mówię, no wiemy że z dniem 1.01 samorzady nie mogą zawierać umów na roboty publiczne, dla nas to była forma najkorzystniejsza z możliwych, no ustawodawca wprowadził pewne zmiany tutaj, że mogą to teraz tylko Starostwa Powiatowe organizować. My kontynuujemy, zwracamy się z prośbą żeby Zarząd Dróg Powiatowych przekazał nam kilkoro chociażby pracowników, po to żeby te drogi powiatowe ratować i remontować, tym nie mniej w skali oceny moje stanowisko no kolegi pana wójta z Rozłóg również takie same było, że w stosunku do Zarządu Dróg Powiatowych, a stosunek do Pomocy Społecznej gdzie Zarząd Dróg Powiatowych ma 16 liczbę skierowanych osób a do Domu Pomocy Społecznej 13, no i widzimy tą szaloną różnicę, wiedząc, że 5 osób do Starostwa w ogóle do pracy jako do instytucji w Starostwie Powiatowym, również uważam, że to jest dość duża liczba, a nie ma skierowań do Zarządu Dróg, przecież Zarządy Dróg Powiatowych mają wszędzie drogi, począwszy od Gminy Pasym skończywszy na wszystkich gminach tutaj. Także, jak kiedy dla rozeznania i 49 stanowisk zostało rozdysponowane w ramach robót publicznych, na sumę 339.638 zł co wstępnie tutaj były rozmowy prowadzone że większość będzie skierowanych do Zarządu Dróg po to żeby ci pracownicy wykonywali swoje prace na drogach powiatowych. Także jak ja mówię, ja postaram się jeszcze, bo to wczoraj przywiozłam i już było koło 13, potem miałam spotkanie z

pracownikami, bo tak uważam, że państwo też będziecie chcieli wiedzieć, jaki jest stan zatrudnienia, jaki jest stan bezrobocia na naszym terenie i wtedy może my będziemy mogli podyskutować. Z przykrością muszę powiedzieć, że wczorajsze obrady były prowadzone przez pan wice starostę, mówię, dlatego że jest naszym też mieszkańcem, ale nie było zrozumienia takiego nawet, chociaż uczestniczył w tym spotkaniu i widział te nasze drogi żeby naprawdę powiedzieć jako starosta mocną ręką, że bo wiemy dokładnie, że jeżeli Starostwo Powiatowe, pan Starosta czy Zarząd zadeklarują no i prześlą informację, że jednak trzeba kierować te osoby tutaj do pracy to będą, no same zarządy, jaki to jest interes powiedzmy podmiotom, tym zakładom budżetowym żeby kierować, no na pewno to jest odgórnie. No będziemy my pismo pisać, jutro się tym zajmiemy.

- Pani Burmistrz a kiedy my zaczniemy od tej drogi, przepraszam, że tak wchodzę.

Lusia: tzn. powiem szczerze, że nad tym się zastanawiam, w momencie, jeżeli jutro nie będziemy mieć tych osób to, kto wie czy tak jeszcze nie..

- Ale pan Sekretarz im powiedział że alternatywnie tak się końcu stanie

Lusia: tak, że tutaj mieliśmy, dlatego jutrzejszy czas będzie wykorzystany, pan Oleszkiewicz jedzie w tej sprawie też do Szczytna no i będzie tu prowadził rozmowy. Ja się wczoraj tam do pana Starosty nie dostałam.

Sekretarz:., jeżeli można, ja tylko dwa słowa, ale to pan Radny Gralczyk jakby wywołał mnie tu w jednym fragmencie. Bo kwestia oddania z powrotem Zarządu Dróg Powiatowych w granicach miasta Pasymia Zarządowi Dróg Powiatowych w Szczytnie to jeszcze niczego nie rozwiązuje, bo nam chodzi o ludzi do robót publicznych również na nasze drogi, bo jeżeli my byśmy ich dostali to my mamy taki plan czy mieliśmy plan i go nadal mamy, że byśmy budowali ten chodnik prawda wzdłuż drogi powiatowej, ale również, jeżeli trzeba kleić dziury np. na terenie Pasymia, na naszych drogach gminnych nie tylko na terenie Pasymia, ale i na asfaltowych poza Pasymiem to tych ludzi byśmy do tego zaangażowali. Także samo oddanie to jeszcze nie rozwiązuje sprawy. Bo nie wiem czy wszyscy orientują się, o co tu chodzi, bo jeżeli w roku bieżącym tylko powiaty mogą być organizatorem robót publicznych to my zaproponowaliśmy takie rozwiązanie żeby powiat tych ludzi zatrudnił, tzn. np. Zarząd Dróg Powiatowych, ale oddelegował do nas no np. 8 osób i to by nas w pełni satysfakcjonowało. Tak była nasza propozycja, kiedy nie wiedzieliśmy

jeszcze, jakie będą możliwości, ale gdyby dzisiaj powiat powiedział, że nie możemy dać wam, 8 ale dajemy wam 4 albo 5 to też byśmy to przyjęli i powiedzieli no w miarę jest to dobrze rozdysponowane.

Mius: nie chciałem już nic nie mówić, ale pani mnie zobowiązała do tego żebym to powiedział. Na którejś z kolei sesji złożyłem interpelację w sprawie zakupu, rozpatrzenia sprawy monitoringu na terenie jeziora, Pasym. Wracam do tego uporczywy i nie poddam go oficjalnym wnioskiem pod głosowanie Rady i jeżeli wracam ta moją koncepcję wtedy będę już szczęśliwy. Pytam się i może pokrótce przedstawię tą jeszcze moją decyzję. Pani burmistrz ja wskazałem w swojej wypowiedzi, w swojej interpelacji źródło, z którego można by ewentualnie skorzystać na zakup tych monitorów, jeśli chodzi o wysokość kwoty to chciałbym tutaj sprostować troszeczkę, ponieważ tu wchodzi w grę, bo tam padły kwoty 16 do 20.000 zł, całokształt zakupu tego monitoringu, ale tu jest to wszystko uzależnione od ilości kamer bo my na dzień dzisiejszy możemy tu wspólnie jako Rada wspólnie wybrać jakie punkty byśmy sobie wytyczyli żeby były monitorowane i później stopniowo w skali poszczególnych lat, w miarę możliwości posiadanych środków udoskonalać to i powiększać, bo że to spełni bardzo dobrą rolę i będzie to pożyteczne dla nas wszystkich tu mieszkańców to nie ma najmniejszego komentarza. Jestem 100% przekonany, że to spełni swoją rolę, mając na uwadze dewastację, przecież tam lamp bulwaru ławek, wyrywanie nawet krawężników umocowań do ławek tych takich, jakie one są, których tam nasze społeczeństwo tu nam zarzuca i tym samym Radnym, pracownikom Zakładu Gospodarki Komunalnej, że nic nie robią. Niestety to nie jest możliwe do przy takiej dewastacji mienia społecznego nie jest to możliwe i w stanie utrzymania takiego bieżącego, na co dzień i myślę, że ta sprawa spełni swoją rolę i bardzo bym prosił tu panią burmistrz, tak jak powiedziałem i jeśli ta sprawa nie będzie jasno mi podpowiedziana postawię to jako wniosek oficjalny do przegłosowania przez Radnych.

Lusia: tzn. proszę państwa ja zaznaczę w tej sesji mówiłam, że i rozmawiałam już z naszym kierownikiem posterunku z panem Markiem Rosą w tej sprawie, że będę się chciała spotkać z nowo powołanym komendantem powiatowym, ponieważ musimy też dać im oddech, bo jest bardzo krotko na tym stanowisku jak wyglądałoby znaczy ten monitoring, bo mówię nie możemy wydać pieniędzy ja ich na pewno nie wydaję i oczywiście, jeśli Rada z takim wnioskiem wystąpi to będziemy głosować, ponieważ jak ja mówię przy 4

policjantach tutaj na dzień dzisiejszy, których mamy no proszę mi wybaczyć, ale kto będzie siedział przy kamerach, przy monitorze żeby to nagrywać żeby to oglądać. Jeżeli to będzie podłączone do Szczytna itd., no bezrobotni jak ich puszczą oczywiście, dlatego jak ja mówię w najbliższym czasie ten temat będzie, ja poinformuję, bo jak ja mówię nie mogę mówić o rzeczach, czy o firmie, bo jak ja mówię w Szczytnie była prezentacja firmy, która się reklamowała przy zakładaniu monitoringu, ten temat wtedy wyniknie u Komendanta. My się do tego przygotujemy i damy, bo jeżeli to my jako urząd będziemy musieli pilnować to musimy zatrudnić Straż Miejską itd., Jeżeli to będzie można podłączyć do Szczytna i tam będą te kasety, to jakby nie sztuka nagrać kasety i proszę mi wierzyć już rozmawiałam z kierownikiem kilka dni wcześniej i ten temat będzie na spotkaniu, wtedy wyjdzie, bo ja muszę też mieć szerszą wiedzę na ten temat. Wracając do tych tutaj uszkodzeń nie same kamery, ja jestem za tym, że dla nas Straż Miejska by więcej rozwiązała problemów, naszych gminnych samorządom tutaj, wioskom jak powiedzmy kamery no nie, to jest moje odczucie, ale po prostu to nie znaczy, że ja na ten temat nie będę rozmawiała, bo tak jak tutaj już pani dyrektor się orientowała i szkole sobie zakłada to jest też 4.000 a nie wiem jak to się tu będzie odbywać, także ten temat to jest kwestia czasu.

Łachmański: chciałem również zwrócić państwu na jeszcze jedną rzecz uwagę, na wałęsające się psy w Pasymiu, bo nie można ich nazwać bezpańskimi, bo wydaje mi się, że bezpańskich psów w Pasymiu nie ma. Zwracam uwagę na to tylko i wyłącznie z troski i bezpieczeństwa naszych uczniów, bo zaczyna się wiosna i wiadomo przyroda budzi się do życia i dzisiaj idąc do pracy przed schodami dzieci karmią wilczura i wydaje mi się tylko kwestia ustalenia czyje to są zwierzęta, czyli po raz kolejny wyegzekwowania od właścicieli obowiązku pilnowania czworonogów. Także bardzo bym prosił żebyście państwo postarali się to rozwiązać. Mi się bardzo podoba pani Burmistrz to co tutaj pada Straż Miejska, być może to jest to rozwiązanie do którego trzeba by powolutku dążyć i pomyśleć.

Starczak: ja mam tylko pytanie do Sekretarza, zbierania od wywoźników czy jak to nazwać śmieci, kto z mieszkańców płaci, kto ma pojemniki, czy to dalej poszło jakoś tak, bo większość składali takie sprawozdania do...czy to ma jakieś dalsze skutki bo to z jaką częścią my wracamy i co my mówimy, bo o tym ustawa mówi że wedle obowiązku jeżeli nie mieszkaniec to, jeżeli nie właściciel

posesji to gmina przejmuje obciążając kosztami i może to...to co innego bo tamten to był koszt dla takich jak idzie się drogą i ulicą. Jeśli chodzi o te chodniki tam też tak nie do końca jest jak my się upieramy, ponieważ tam jak jest pas zieleni odgradzający chodnik od posesji to też troszkę inaczej, ale myślę, że to nie sprawa osiedla i tam nie są domy jednorodzinne, jeżeli pójdziemy polną czy na osiedlu tamtym naszym to każdy koło domu dba, bo większy problem jest właśnie tutaj gdzie jest kilku właścicieli. To jest jedno, drugie szanowni państwo mam tutaj gorącą prośbę taką, wydaje mi się że nasz statut wymaga pewnych zmian już, przeglądając inne statuty jest takie do przemyślenia do następnej komisji i gdyby byli chętni do tego żeby popracować, żeby jeszcze przyjrzeć się naszemu statutowi i to co państwo... gdzie jest albo nie do końca powiedziane wyraźnie w statucie albo statut daje nam małe pole manewru, i gdyby były osoby chętne też podjąć się tego, ale to jest do następnej komisji do przemyślenia i taka prośba żebyście przejrzyli nasz statut, jeszcze raz bo inaczej jak się statut uchwała a inaczej jak on już wejdzie w życie. Następna sesja jest planowana na 26.04, Sądzę, że – np. wcześniej, ponieważ my z budżetu- przed sesją pytałam, – ale to wynikło dzisiaj – no dobrze ja też chciałam wcześniej, ale uzasadniano mi, że to już tam wszystko pasuje, to za 26 ...

-Pani przewodnicząca to najpewniej nie będzie absolutoryjna tylko być może będzie wcześniejsza związana z budżetem, ze zmianami w budżecie

Starczak: i tak jest gdzieś koło 19